

PIH, Echo (U

[Miodu]

Zostało tylko echo
Ciebie już tu nie ma, nie zmienimy już nic
Zostało tylko echo
Stoję i zaciskam swe pięści do krwi
Zostało tylko echo
W sercu mam ogień, ogień żłobi mi łyzy
Zostało tylko echo
Tylko powiedz mi dlaczego, powiedz mi

[PiH]

Obraz stoi przed oczami
Nie potrafię oddychać ustami, wiesz mnie zatyka
Tracę głos jak dławiący gardło but
Los wspomnień mroczna moc
Gdzie dziś marzenia nasze są?
Blizny po szczęściu, oko zaszło mgłą
Mamy bezwietrzny wieczór
Cisza krzyczy szeptem, którego nikt nie umie słyszeć
Uciec od tego i nie wrócić
Kłopoty, zamknąć oczy, zniknąć w nocy
Uśmiech przez łyzy to nic nie zmieni
Niczego nie da się naprawić, wyjaśnić, wymienić
Naszych problemów nie rozwiąże już telefon
Kolejny raz w ścianę uderzam pięścią
Chociaż nie jestem winny, tępy, [?]
Tak bardzo czuję się bezsilny

[Miodu]

Zostało tylko echo
Ciebie już tu nie ma, nie zmienimy już nic
Zostało tylko echo
Stoję i zaciskam swe pięści do krwi
Zostało tylko echo
W sercu mam ogień, ogień żłobi mi łyzy
Zostało tylko echo
Tylko powiedz mi dlaczego, powiedz mi

[PiH]

Kropla wody drąży kamień, kropla krwi rany
Wiesz skąd pochodzimy, to wiedz gdzie zmierzamy
Do końca tańczysz, chociaż to smutny bal
Dla niektórych karnawał
Dla Ciebie nawał kar
Życie to marny żart
Krzyczałeś ich, śmiałeś się, chociaż pętla na szyi spijała łyzy
Ziemia bez serca skazuje na żalobę
Jeszcze wczoraj w Twoich dłoniach słyszałem brzęk monet
Nikt nie wiedział, że życie Ci ciąży
Dzisiaj zerkaś z gwiazdozbiorów, wczoraj w klubie z łyzy
Zamykam oczy, wybija godzina niefartu
Tak jakbym puszczał w ruch sekwencję wypadków
Nikt Ciebie nie zwróci, nikt tego nie zmieni
Leżysz czarną mgłą osnuty
Oddech pełen ziemi zapadnięty w gardło
Martwy język, cisza
Obraz stoi przed oczami, nie oddychasz

[Miodu]

Zostało tylko echo
Ciebie już tu nie ma, nie zmienimy już nic
Zostało tylko echo
Stoję i zaciskam swe pięści do krwi
Zostało tylko echo
W sercu mam ogień, ogień żłobi mi łyzy
Zostało tylko echo
Tylko powiedz mi dlaczego, powiedz mi

[PiH]

Jakbyś nie chciał być już z tą
Stał na ostatnim piętrze, za ogniem prawie Twój dom
Nie walczysz o powietrze
Powiew wiatru, gdy Twój los się tli
Gotowy do upadku, w oczach błyszczą łzy
Niespełnione marzenia, snu ostatni akt
Każą się uśmiechnąć, zwiędły życia kwiat
Ręce masz z tyłu, stoisz na krawędzi
Ręce masz z tyłu, skrzydła anioła śmierci
[Miodu]
Powiedz mi, ilu takich samych jak my
Powiedz mi, ilu nienawidzi takich jak my
Powiedz mi, czemu zabijamy by żyć
Powiedz mi, czemu tylko echo / x2
[Miodu]
Zostało tylko echo
Ciebie już tu nie ma, nie zmienimy już nic
Zostało tylko echo
Stoję i zaciskam swe pięści do krwi
Zostało tylko echo
W sercu mam ogień, ogień żłobi mi ły
Zostało tylko echo
Tylko powiedz mi dlaczego, powiedz mi